

# Taco Hemingway, WWA NIE Berlin (feat. Szpaku)

Ok.

smutny sen pokazuje telewizor  
ludzi patrzą sobie w oczy, ale się nie widzą  
nie, nie, nie, nie  
nie, nie, nie, nie

smutny chłopak w ortalionie chciałby milion  
ale w jednym roku wciągnął nosem parę kilo  
nie, nie, nie, nie  
to nie tak się robi pieniądz, smyku

smutna sprawa, bo w kieszeni nosi kastet  
nie kupuje alko w barze, bo ma własne  
nie, nie, nie, nie  
nie, nie, nie, nie

widzi kogoś, kto już nie chce życia w masce  
jak mu nie wpierdoli dzisiaj, to nie zaśnie  
to nie zaśnie

chłopaki się bija  
oni walczą o coś  
biorą kokainę  
potem tańczą nocą  
potem tańczą  
chłopaki się bija  
oni walczą o coś  
biorą kokainę  
potem tańczą nocą  
znowu tańczą

chcesz być inny, to pocierpisz  
będzie wpierdol bo Warszawa to nie Berlin  
oni chcieli być potrzebni  
teraz mają swe powody i są wściekli  
chcesz być inny, to pocierpisz  
będzie wpierdol bo Warszawa to nie Berlin  
oni chcieli być potrzebni  
teraz mają swe powody i są wściekli

[Szpaku:]

Głowa  
Stówa  
Jeździ po pasemkach  
Kolorowi jak 69  
Wydali chuligani tej  
Duża pasja w moim domu  
Gdy tylko chleb i ser  
Mam nadzieje ze ten wers na Narodowym przewinę  
Ciągłe ginę  
Tylko w... w mojej zyle  
Mokry dres, młoda krew  
Ale ponoć nie zabiłem cię  
Zimne pręty na ciebie  
Zimne ręce na  
Słyszysz syreny  
Nie zaglądam do lusterek  
Mała, wszystko robię dla ciebie  
Możesz te lwy nie Dolecą do ludzi  
Może ona mu wybaczy  
Może ona tu wróci  
Może ona go zobaczy  
Może ona się skusi  
Możesz te lwy nie Dolecą do ludzi

Może ona mu wybaczy  
Może ona tu wróci  
Może ona go zobaczy  
Może ona się skusi

chłopaki się bija  
oni walczą o coś  
biorą kokainę  
potem tańczą nocą  
potem tańczą  
chłopaki się bija  
oni walczą o coś  
biorą kokainę  
potem tańczą nocą  
znowu tańczą

chcesz być inny, to pocierpisz  
będzie wpierdol bo Warszawa to nie Berlin  
oni chcieli być potrzebni  
teraz mają swe powody i są wściekli  
chcesz być inny, to pocierpisz  
będzie wpierdol bo Warszawa to nie Berlin  
oni chcieli być potrzebni  
teraz mają swe powody i są wściekli